

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z przesyłką pocztową 6.— zł., z odnośnikiem do domu 5.— zł. dla odbierających pismo na miejscu 4,50 zł. — Cena pojedynczego numeru 20 groszy — Główna siedziba redakcji, za wyjątkiem niedziel i świąt, w wypadku dłuższego eilu wyżej lub innych czynników administracji pisma nie jest zobowiązana do przesyłania innego wydawnictwa w zamian za niedostarczenie.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr 22, TELEFON 22-45. Godziny przyjęć Redakcji oznaczone w wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12 ej do godz. 13 ej. Nadstawa, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorem jedynie wówczas, gdy dołączona zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

CENY OGŁOSZEŃ: według cennika Nr 1: Za wiersz milimetrowy w części ogłoszeniowej 24 gr. — Za ogłoszenia dla poszukujących pracy oraz ogłoszenia rodzinne, ceny zniżone. Drobne ogłoszenia: za słowo 24 gr. Wyrazy ponad 13 liter licza się podwójnie. Nagłówki (tłumym drukiem, najwyżej dwa) 60 gr. za wyraz. — Opłaty dodatkowe: Ogłoszenia, umieszczone w miejscu specjalnie wskazanym — 25 procent drożej. Ogłoszenia, których wykonanie przedstawia szczególne techniczne trudności, 25 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkakrotnych rabat. Termin przewidywania ogłoszeń do najbliższego wydania: godz. 16:15 po południu. Konta bankowe: Pocztowa Kanta Czek.: Warszawa Nr 654, Emisjionsbank. Oddział w Częstochowie, K. K. O. w Częstochowie.

Nr 30

Częstochowa, czwartek 6 lutego 1941 r.

Rok III (XXXVI)

Ponury cień — „Secret Service”

Kulisy ostatnich zamachów angielskich w Egipcie i Grecji Nowe demonstracje antybrytyjskie w Iraku

Mordercy zamach na Ibn Sauda był pierwszą jaskółką, zwiastująca okres likwidowania niewygodnych W. Brytanii ludzi. W ostatnich dniach byliśmy świadkami nowych zamachów, przy czym tajemnicze okoliczności, towarzyszące śmierci wybitnych polityków egipskich i greckiego męża stanu prezydenta Metaxasa, mszą nasuwają podejrzenie, że fakty te nie były dziełem losu czy przypadku, lecz zostały zaaranżowane i wykonane przez slement zorganizowany.

Nagła śmierć premiera egipskiego i byłego prezydenta Mahmuda Paszy, egipskiego ministra wojny, zgon Metaxasa i wreszcie zamach na dyplomata państwa neutralnego, potwierdzają zdanie, że Anglia nie może tolerować nieprzychylnych jej ludzi, którzy zbaczą z wyznaczonych przez politykę brytyjską drogi — chociaż droga ta miałaby kolidować z interesami własnego kraju, a ratować sily W. Brytanii, znajdujące się według raportu agentów angielskich w kresu sily.

Wysilki egipskie, zmierzające do całkowitego niezależnienia się od wpływów brytyjskich spotykają się stale z kategorycznym sprzeciwem Anglii, przy czym metody stosowane w stosunku do nich nie przebiegają w srodkach. Dobry jest zarówno sztylet, trucizna, podstęp i zbrodnia. Fiński dziennik „Helsinkiin Sanomat”, który trudno posiadać o jakakolwiek tendencję i mający zwykle dobre informacje zastanawia się nad tajemniczą śmiercią Metaxasa i przychodzi do wniosku, że angielska służba Secret Service maczała tu napewno swoje palce. Rozmowa z generałem Wavellem, jaka odbyła się w przeddzień śmierci premiera greckiego, ujawnia szereg rozbieżności, istniejących między polityką grecką, a greckim sztabem generalnym. Angielski generał przyezedł do wniosku, że nie wszystko odbywa się po linii, jakiejby sobie życzyły kola brytyjskie. Stąd wypłynął wniosek, że lojalność Metaxasa nie mogła być uważana za comme il faut i należało się szybko zdecydować.

Ponury cień Intelligence Service przeszedł się szybko i sprawnie. Nowy premier grecki, profesor uniwersytetu Aleksandro Cozyris, jest podobno człowiekiem całkowicie i bez reszty oddanym Anglikom. Poprzedni gubernator banku Grecji a obecny premier jest reprezentantem kół finansowych podległych bankom angielskim.

Usiłowanie otrucia „dyplomaty państwa neutralnego stanie się zrozumiałym w swiecie, jakże rzucą prasa włoska, omawiając zamach. Dyplomata ten miał się podobno wyrazić z pesymizmem o silych angielskich i wrócił im ostateczną porażkę. Poza tym był osobistym przyjacielem pewnego przywódcy nacjonalistów egipskich. Za plecami tych wszystkich wydarzeń stoi grupa ludzi, opłacanych przez rząd W. Brytanii i tworzących szereg organizacji Secret Service.

Organizacja ta ma na swoim koncie wiele podobnych wyczynów, nie są to pierwsze ani prawdopodobnie ostatnie. Ludzie z pod tego znaku chlubią się swoimi czynami i uważani są w pewnych kółkach za bohaterów, chociaż przeważnie są to wypuszczeni z więzienia rzezimieszki, ślepe narzędzia w rękach kół oficyalnych, na które spada odpowiedzialność

za dokonane zbrodnie. Klasyfikacja wyczynów tajnej służby angielskiej nie podpada pod żadną zasadę etyczną i nie można ich uważać za posunięcia polityczne, chyba, że demokracja angielska znalazła w zbrodniach skrytobójczych i trucicielskich ostatnią deskę ratunku, ale w takim wypadku musi przede wszystkim na terenach zagranicznych zgładzić wszystkich żołnierzy niemieckich i włoskich, a to jest naogół skomplikowane... Zbrodnia, skrytobójstwem i trucizną, wojny nie wygra się na pewno!

Jeżeli chodzi o nas, to jako naród katolicki, podobne „posunięcia polityczne” musimy potępić jak najkategoryczniej. Nawet w okresie wojny, obowiązują pewne zasady kodeksu etycznego i honorowego, a nasze wyobrażenia o gentlemanach, ginących ze szpadą w rękę za jakich uważali się zawsze synowie mglistego Albionu, muszą jeszcze raz ulec całkowitemu rozczarowaniu.

Honor w walce jest nieodstępna cechą rycerskich narodów, a wyczyny angielskie trudno nazwać rycerskimi. Ponury cień Secret Service, czający się w zaułkach ulic ze sztyltem, w garuchniach z dawką trucizny, nie ustaje

napewno Imperium Brytyjskiego, ale da nam wyobrażenie o istotnych cechach narodowych Anglików.

Tajna służba angielska rozciąga swoje wpływy W. Brytanii. Przed wojną czuwała również nad obroną interesów w Europie srodkowej, dając maki swego istnienia również na terenach b. państwa polskiego. Po porażce, na całej linii wpływy te skończyły się natychmiast, choć przenikały na wszystkie odcinki życia politycznego i gospodarczego.

Rozpoczęta seria bezpardonowego likwidowania byłych przyjaciół i tych wszystkich, którzy przystają służbę W. Brytanii, ośmielając się iść własnymi ścieżkami, świadczy dobitnie o zdenerwowaniu, a osłabione nerwy są zią wrózbą i dają w rękę broń, nie wybierając jej rodzaju.

Secret Service nie może stłumić warkotu śmieci i nieprzyjacielskich przysięg, huk bomb i ugasić isny pożarów, a to byłoby bardziej skuteczne niż trucizna i sztylet — broń zbrodniarzy.

Ale widmo klęski zbliża się widocznie szybkimi krokami.

Argentyna

Częstochowa, w lutym.

Obrađujući od pewnego czasu w Ameryce południowej kongres państw leżących nad rzeką la Plata ma na celu doprowadzenie do Unii państw południowoamerykańskich, oraz do ścisłej współpracy politycznej i gospodarczej pomiędzy rządami. Co ten kongres osiągnie, nie wiadomo. Wielkie wydarzenia polityczne są poprzedzane długim mileniem.

W każdym razie pewnym jest fakt, że porozumienie ABC (Argentyna, Brazylia, Chile) zdaje sobie jasno sprawę z imperialistycznej polityki Stanów Zjednoczonych i robi wszystko, co będzie mogło, aby uwolnić się od wpływu i penetracji gospodarczej tego kraju. Ciągłe zaburzenia wewnątrz tych państw świadczą najdobitniej, że narody Ameryki łacińskiej są należycie uświadomione i chcą same stanowić o swoim życiu — bez interwencjonalizmu Stanów Zjednoczonych. Narody to wiedzą, że kilkakrotne próby porozumienia spełzły na niczem, zawsze dobitnie okazując utylitarne zakusy Stanów Zjednoczonych.

Państwa południowej Ameryki powstały z kolonii hiszpańskich i portugalskich. Republiki te zachowały charakter krajów nadmorskich do dzisiejszego dnia, charakter, który nadal im przybysze z Europy. Wybrzeże morskie i obszar kraju nad nim położony, jest podstawą i oparciem dla ekspansji w kierunku wnętrza kontynentu. Dalsze polanie ziemi kraje te posiadają puste i stojące one jak gdyby naturalną rezerwę na wypadek, gdyby państwo miało aż tak się rozwinąć, że potrzebowałoby niezmiernych obszarów pod uprawę lub osadnictwo.

Zdawałoby się, że podział świata — słusznie czy niesłusznie, nie wnikaemy w to teraz — jest już od dawna ustalony i że na świecie nie ma ani kawałka ziemi nie należącej do jakiegoś właściciela. Jedynie w Ameryce Południowej istnieją kraje, albo raczej pasy ziemi, które są niczyje. Oczywiście są one powodem ustawicznych „deporozumień i walk pomiędzy państwami. Dokąd nie zostaną one ostatecznie prz. znane państwom zainteresowanym, podziału politycznego Ameryki Połudn. nie można nazwać ustalonym. W pierwszym rzędzie chodzi o przeszarżenie w nizinie Amazonki, do których mają pretensje Brazylia, Peru i Equador oraz na Gran Chaco, wielkiej nizinie ciągnącej się pomiędzy Andami a wyżyną brazylijską, o które toczą spór Paragwaj i Boliwia.

Jednym z najciekawszych i doniosła rolę w kongresie odgrywających państw, jest A. gentyna. Drugie co do wielkości państwo, wywiera wielki wpływ na życie wewnętrzne kontynentu.

Argentyna jest obecnie republiką związkową, w której skład wchodzi 14 prowincji, 10 terytoriów i dystrykt związkowy. Każda z prowincji posiada swój samorząd, na czele którego stoi gubernator wybierany przez ludność. Jeśli chodzi o terytoria, to gubernatorem zostaje człowiek mianowany przez prezydenta republiki, a cała organizacja wewnętrzna jest uzależniona od Główniej Rady państwowej. Różnica pomiędzy prowincją a te-

Bomby brytyjskie spadły na szpital

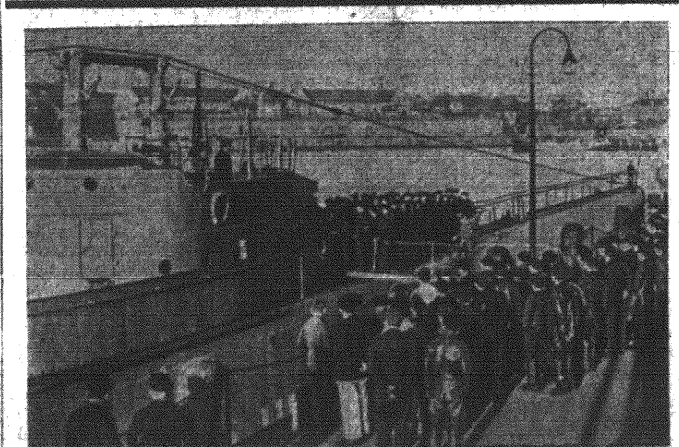
Włoska akcja lotnicza na froncie greckim

Rzym, 5 lutego. — Specjalny sprawozdawca agencji „Stefani” dodaje do wspomnianego już w komunikacie niedzielnym Naczelnej Komendy Armii Niemieckiej tchórzliwego ataku Royal Air Force na szpital polowy następujące szczegóły:

Pod osłoną chmur zjawilo się nagle nad Valona pięć samolotów typu „Blenheim”. Wysunawszy się w ostatniej chwili z poza zasłony chmur, zatoczyły najpierw wielką pętlę nie zrzucając ani jednej bomby. Potem jednakże skierowały się na dzielnicę mieszkaniową i szpital, rzuciły bombę i zniknęły

zaraz w chmurach, kryjąc się przed pościgiem włoskich myśliwców, które zaraz zerwały się do lotu.

Temu tchórzliwemu, obrażającemu prawa międzynarodowe atakowi „Royal Air Force” przeciwstawia sprawozdawca agencji „Stefani” sukcesy lotnictwa włoskiego: Stacjonowane w Albanii włoskie eskadry lotnicze strąciły dotychczas 93 samoloty nieprzyjacielskie, zestrzeliły prawdopodobnie dalszych 53, a jedenaście zniszczyły na ziemi. Włoskie lotnictwo straciło natomiast w walkach powietrznych i wskutek nieprzyjacielskiej obrony przeciwlotniczej łącznie tylko 20 maszyn.



Angielska łódź podwodna „Snai”, która chciała się przedrzeć na Bałtyk, dostała się w obręb niemieckich pól minowych i została zdobyta. — Obecnie wcielono ją w skład floty niemieckiej

rytonium leży w tym, że terytorium jest częścią kraju słabiej zaludnioną i gospodarczo nierozwiniętą. Z chwilą osiągnięcia odpowiedniej ilości mieszkańców i poprawienia stanu gospodarczego, może nastąpić przemianowanie terytorium na prowincję z pełnymi prawami samorządzenia.

Głowa państwa jest prezydent wybierany co 6 lat. Ciekawym warunkiem na wybór prezydenta w konstytucji argentyńskiej jest wymagane wymanie rzymsko-katolickie kandydata.

Centralna władza ustawodawcza należy do kongresu narodowego (Congreso Nacional), złożonego ze sejmu i senatu. Prawo wyborcze do sejmu mają tylko mężczyźni od lat 18; a posem może zostać każdy, który ukończył pełne 25 lat życia. Posiów wybierają prowincje i stolica Buenos Aires. Senatorem może zostać obywatel mający ukończone 30 lat i zapewniony roczny dochód w wysokości co najmniej 2.000 pezów.

Geograficzne położenie Argentyny jest bardzo korzystne pod każdym względem. Gospodarczo na przez Ocean otwartą drogą na cały świat, dzięki zaś położeniu w klimacie gorącym i umiarkowanym, Argentyna posiada plody rolne dwóch klimatów i pod tym względem może być zupełnie samowystarczalna. Polityczne rozwiązanie granic Argentyny jest również nadzwyczaj korzystne, bo na zachodzie bronia jej niedostępne Andy, która w szczytach Ojos del Salado i Morcadero osiąga prawie 7.000 m wysokości. Wschodnie granice oblewają wody Oceanu Atlantyckiego. Duża ilość rzek nadających się do żegluzi, z których największa Rio de la Plata miejscami dochodząca do 200 km szerokości i Parana, zwana matką rzek argentyńskich, odgrywa doniosłą rolę w nawadnianiu terenów podgórskich o dość rzadkich opadach atmosferycznych. Naogół dzięki warunkom klimatycznym i glebie, jest Argentyna krajem rolniczo - pasterskim. Największe obszary obsiewane są pszenicą. Ogromne, bo pięć razy większe niż pola uprawne obszary, zajmują pastwiska i łąki.

Ludność Argentyny wynosi zaledwie 13 milionów i składa się z potomków zdobywców tego kraju Hiszpanów, imigrantów, oraz Włochów i Francuzów, ich potomków i z kilkudziesięciu tysięcy pierwotnych właścicieli Argentyny - Indian, których zresztą z roku na rok jest coraz mniej. Argentyna jest jednym z niewielu krajów, gdzie ilość mężczyzn jest większa od ilości kobiet, tak, że na 100 mężczyzn przychodzi tylko 96 kobiet.

Językiem państwowym jest język hiszpański, powodujący ściśle zespolenie między Hiszpania a Argentyna.

Obszerne przestrzenie Argentyny dzielą się na kilka krain. Centralną krainą stanowi Pampa, rozciągająca się między górami Cordoby a morzem. Dawniej pusty, bezdrzewny step, na którym polowali Indianie, obecnie wielkie pola i pastwiska, ogrodzone drutem kolczastym. Gdzieś niedługo tylko wznoszą się estacje, skryte w kępac drzew domy właścicieli ziemskich. Połać ta doskonale nadaje się pod uprawę roli, ponieważ ma żyzną lessową ziemię i dość liczne opady atmosferyczne. Na północ od Pampy leży Gran Chaco czyli „wielkie pole łowów” przecięte rzeką Parana. Jest to nizina pokryta nierzadką gęsią i w wielu miejscach porośnięta lasami. W lasach tych rośnie sławne drzewo „quebracho” - drzewo kiebraszowe, dostarczające najtwardszego i najcięższego drewna na świecie, używane na podkłady kolejowe i do wyrobu garbnika.

Na południe od Pampy rozciąga się stepowa wyżyna Patagońska. Na stepach tych wypasa się stada owiec, których wełnę wywozi się do Europy.

Gdybyśmy chcieli obszar Argentyny (2.800.000 km kw) porównać z którymś z państw europejskich, najlepszym zesta-

wieniem byłoby porównać jej wielkość, mniej więcej całą Europą, co przy gęstości zaludnienia Europy dalaoby możliwości zamieszkania Argentyny przez 300 milionów mieszkańców. Argentyna posiada niezmiernie rozgałęzioną sieć komunikacyjną w okolicach swego największego miasta, stolicy Buenos Aires, głównego środka handlowego, skąd wybiega linia transandajska i jest jednym z krajów przyszłości, która dzięki niezwykle silnej energii życiowej Argentyńczyków i niewyżyskanych jeszcze w pełni skarbach mineralnych, jak ropa naftowa, rudy wolframowe, bor, sól kamienna, srebro i złoto, przedstawia się nader pomyślnie.

WILLKIE ZDUMIONY PO WIZYCIE W COVENTRY

Sztokholm, 5 lutego. — Jak donosi londyński korespondent „Nva Dagligt Allehanda”, Willkie zwiedził w niedzielę Coventry i Birmingham. Miał on oświadczyć, że zniszczenie Coventry jest daleko większe niż to sobie wyobrażał.

Biuro Reutera opublikowało wiadomość, że Willkie na pewnej konferencji prasowej okazał wielkie zdumienie z powodu rozmiarów zniszczenia Coventry i Birmingham. Oświadczył on, że to co dzienniki amerykańskie o tym zniszczeniu doniosły, nie daje najmniejszego wyobrażenia o prawdziwych rozmiarach szkód.

Sztokholm, 5 lutego. — Według doniesień Reutera Willkie udał się we wtorek drogą powietrzną do Dublinia, gdzie miał on odbyć rozmowę z prezydentem Irlandii de Valera.

BURMISTRZ BUDAPESTU DR SZENDY PRZYJECHAŁ DO BERLINA

Berlin, 5 lutego. — Wczoraj w południe na dworzec przy Friedrichstrasse przybył jako gość do stolicy Rzeszy burmistrz Budapesztu, Dr Karol Szendy w towa-

Znowu zatopiono 40 tysięcy b. r. i.

Niemieckie bomby ciężkiego kalibru zniszczyły obiekty fabryczne

Berlin, 5 lutego. — Naczelna Komenda Armii Niemieckiej komunikuje: — Niemieckie okręty wojenne w czasie operacji na wodach oceanicznych zatopiły 29 tys. brt. nieprzyjacielskiego tonażu handlowego. Jedną z łodzi podwodnych doniosła o zatopieniu dwu nieprzyjacielskich uzbrojonych statków handlowych o łącznej pojemności 11 tys. brt. Samoloty bojowe atakowały skutecznie w dniu 3 lutego ważne obiekty wojenne w Londynie i południowo-wschodniej części Anglii. Koło Maidstone trafiono bombami ciężkiego kalibru pewną fabrykę. Na szeregu lotnisk zniszczono hangary, schrony oraz pewne większe ilości samolotów. Jeden bojowy samolot nurkowy zatopił przed portem Ramsgrat statek handlowy pojemności 3000 brt. celnie wymierzona bomba. Zakładanie min przed brytyjskimi portami w dalszym ciągu jest kontynuowane. W ciągu ubiegłej nocy atakowało lotnictwo niemieckie z dobrym skutkiem lotniska i ważne obiekty wojskowe Anglii wschodni. Nieprzyjacielnie dokonał nalotów nad teren Rzeszy. Trzy niemieckie samoloty zginęły.

Storpedowano transport konwojowany

W Afryce rozbito Anglików i zdobyto broń

Rzym, 5 lutego. — Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi następująco: „Na froncie greckim działalność artyleryjską i wywiadowczą ograniczono z powodu złych warunków atmosferycznych. W Afryce Północnej obustronna działalność lotnicza. W Afryce Wschodniej wojska włoskie na froncie północnym w kierunku wschodnim od Agordat i Barentu obsadziły nową linię, na której z łatwością odparły ataki, dokonane przy użyciu tanków oraz dalsze ataki mieszanych oddziałów angielskich i indyjskich, które cofając się pozostawiły broń. Na froncie południowym włoskie oddziały wojsk kolonialnych zaatakowały oddziały nieprzyjacielskie i zmusiły je do odwrotu, zadając im przy tym dotkliwie straty. Lotnictwo dokonało ataków na kilka miejscowości Erytryi oraz na Mogadisio. Wyrządzono pewne szkody materialne i spowodowano wiele ofiar wśród ludności tubylczej. Zestrzelono jeden samolot angielski. Dwa samoloty włoskie nie powróciły do swych baz. W nocy na 3 lutego włoskie łodzie podwodne patrolujące na Morzu Czerwonym zaobserwowały nieprzyjacielski transport morski, płynący pod silnym konwojem krążowników i torpedówek. W czasie energicznego ataku wystrzelono 9 torped, z których 7 uszkodziło nieprzyjacielskie okręty. Pomimo gwałtownej reakcji ze strony nieprzyjaciela, jednostkom włoskim udało się oderwać od nieprzyjaciela i powrócić bez strat do swych baz.

rzystwie małżonki i szefa kancelarii prezydialnej miasta, hr. Lazara. Gość węgierski zwiedził szereg instytucji miejskich w Berlinie. Dr Szendy, jako prezes

Krajowego Związku Miast Węgierskich propagował od lat wymianę doświadczeń w dziedzinie polityki komunalnej pomiędzy Niemcami i Węgrami.

Spółeczny świat nowej Europy

Ostatnia mowa Kanclerza Hitlera przyniosła w sposób zdecydowany i jasny zdefiniowanie niemieckich celów wojennych, nie tylko z punktu widzenia interesów Trzeciej Rzeszy, lecz dla narodom europejskim obraz zarysowujących się konturów urzędzenia społecznego.

„Świat społeczny w końcu zwycięży” — powiedział Kanclerz Hitler. Ludy zamieszkałe od Nordkappu po brzegi Morza Śródziemnego zdają sobie doskonale sprawę, że nie chodzi już tylko tutaj wyłącznie o losy i wielkość jednego narodu, lecz chodzi o to, że nowa Europa musi zmienić swój układ polityczny, społeczny i gospodarczy. Zarysowuje się więc koncepcja, obejmująca całokształt spraw europejskich, które stanowią wzajemnie zależny układ. U podstaw organizacji europejskiej po-wersalskiej tkwiło nie tylko niesprawiedliwe urządzenie wyrażające się w przewadze jednych państw i upośledzeniu interesów życiowych innych, lecz tkwiły tu głęboko korzenie chaosu politycznego, gospodarczego i społecznego. Stan przedwojenny nie był niczym innym jak tylko ustrojem, który się odbił boleśnie na całokształcie życia europejskiego, a w stosunkach gospodarczych i społecznych odbijał się boleśnie, nawet na zaspokojeniu pierwszych materialnych potrzeb, wpedzając przede wszystkim masy pracujące w nędzę, niepewność bytu, a często głód. Powracające wciąż widmo kryzysów i bezrobocia przy braku skutecznych środków zaradczych, bezplanowa i chaotyczna organizacja produkcji — charakteryzowały politykę gospodarczą, kierowaną przez międzynarodowych rekinów gospodarczych i nastawioną wyłącznie na zaspokojenie ich własnych interesów.

W ten sposób można skonstruować obie koncepcje: świata idącego i broniącego się. W światopoglądzie brytyjskim brak jest wszystkich nowych elementów i stanowisko Wielkiej Brytanii sprowadza się do obrony status quo przedwojennego. Element interesu jednostki pozostał u obozu broniącego się w dalszym ciągu istotnym motorem działania, za plecami krwawiących żołnierzy stoją interesy międzynarodowych giełdżarzy z pod znaku masonsko - żydowskiego. Sztandarowe hasło obrony wolności jednostki nie jest tu w zasadzie niczym innym jak tylko maska pozwalająca urządzić własne sprawy. Brak konstruktywnych elementów w programie angielskim sprowadza go, co należy podkreślić, do obrony przedwojennych urządzeń bądź co bądź dla spraw europejskich niezbyt szczęśliwych.

„Nie można sobie wyobrazić, aby na dłuższy okres czasu misły stunki kapitalistycznych jednostek kierować milionami jednostek w myśli osoblistych interesów.”

Człowiek publicysta francuski Ferrand Laurent w jednym z ostatnich numerów dziennika „Journal” napisał: „Narody europejskie mogły ze sobą w ciągu wieku prowadzić wojny, mogą one ze sobą jeszcze teraz walczyć, niemniej są one odgałeniami wspólnego pnia rasowego, zbliżonymi do siebie położeniami geograficznym, historią, obyczajami, tradycją, wreszcie sztuką i nauką. Poza obrębem korporacji w stosunkach wewnętrznych królują niepodzielnie chaos. To samo da się powiedzieć o stosunkach na zewnątrz europejskiej. Zorganizowanie kontynentu europejskiego jest nieuniknionym następstwem tejże jest obecnie wojny.”

Trudno cokolwiek do tego dorzucić, zawierają one istotny sens idących przemian. Odbija się w naszych oczach proces dojrzewania społeczeństw.

„Narody zaczynają być społecznym sumieniem.”

Ten nowy element w podejściu do spraw europejskich gnioście brytyjskie hasła demokratyczne, jadące nieustannie na konikach przebrzmiałych zasad z okresu, kiedy one mogły być aktual-

ne. Prądy społeczne, zrodzone z ducha nowych czasów, strona broniącego się obozu neguje całkowicie, mimo że niektóre nieoficjalne koła brytyjskie w swoim czasie zachowały się nimi i wrosły pięknie przyszłości. Jest w fakcie tym nuta, która oddaje istotne nastawienie sfer brytyjskich w stosunku do idących prądów. Obserwujemy tu fakt, który towarzyszy wszystkim prądom rewolucyjnym. Ginący świat odmawia zawsze szlachności napierającemu obowowi i nowym hasłom. O tym, że powrót do starych koncepcji demokratycznych wolności jednostki byłby wymarzony i potrafiłby dać Europie jakiś nowy, złoty wiek ogólnego dobrobytu i pokoju, narody europejskie zwątpiły całkowicie. Powrót do starych zasad, powrót do starych kapłanów demokratycznych prawdopodobnie w wypadku zwycięstwa angielskiego, sprowadził musiałby nawrót tego, co przeżywalimy nieraz: chaos gospodarczy, polityczny i społeczny, a w konsekwencji w najbliższym czasie wstrząsy społeczne i polityczne, bo trudno jest wierzyć, że sfery starych rekinów Wall Street zdecydowałyby się przyznać równe prawa do życia wszystkim narodom starej Europy, zorganizować życie nie pod kątem własnych jednostkowych interesów i uwzględnić życiowe interesy wszystkich narodów. Kto wie, czy właśnie było jedną z przyczyn przebudzenia się protestu społecznego narodów. Nie powrót do przetrzniętych sposobów myślenia, a przystosowanie się do nowego ustroju Europy, uczestniczenie w jej budowaniu stanie się punktem honoru narodów, którym dane będzie uczestniczenie w budowaniu nowej Europy. Słowa Kanclerza Hitlera:

„Rok 1941, jestem święcie o tym przekonany, będzie historycznym rokiem stworzenia wielkiego nowego porządku w Europie”

mają w sobie brzemień wagi dziejowej; możemy stwierdzić, że do tej pory Kanclerz Hitler dotrzymał wszystkich obietnic i realizował swoje plany (war-do i zdecydowanie, na pewno i tym razem nie są to słowa człowieka, który mówi na wiatr.

Konsumentom „TEMPA” do wiadomości

Badając wpływające do nas reklamacje, okazało się, że wielu z Konsumentów nabywało jakiegoś bezwartościowego nasładownictwa w mniemaniu, że nabywają nasz preparat do podłóg i linoleum „TEMPO”.

Ostrzegamy więc naszych Odbiorców i Konsumentów „Tempa”, by nabywając uwagę na opakowanie, na którym przeważnie widnieje napis „Tempa” winien znajdować się wyrazu napis Fabryka Przetworów Chemicznych „Dobrolin” F. A. i G. Pał. Warszawa.

Bezpodporowaną walkę temu stanowi rzeczy, wypowiedział w ostrych słowach.

Brytyjski terror w Egipcie rośnie

Jak donosili niedawno dzienniki w Kairze z różnych miastach prowincjonalnych, z oceniają szefa policji angielskiej w Kairze, Sir T. W. Russela, aresztowano 300 członków partii narodowej „Młody Egipt” (Masr al Fattat). Wśród nich znajduje się profesor słynnego uniwersytetu mahometańskiego Al Azhar w Kairze.

Bejrut, 5 lutego.

Pierwszy raport angielskiego „Intelligence Service” o działalności „Masr al Fattat” wpłynął do szefa policji kilka miesięcy przed wybuchem wojny. Ten polecił oficerowi tajnej służby pułk. Fitzpatrickowi nadzór nad tą organizacją.

Na skutek tego rozwiązano obecnie zebranie partii, odbywające się w okolicy Kairu, a jego uczestników aresztowano: Z zainteresowanej strony angielskiej

rozszereżane są pogłoski, że znaleziono tam wielką ilość materiałów wybuchowych. Aresztowani stawieni zostali przed sądem wojennym.

Te postępike szefa policji angielskiej i „Intelligence Service” nie wyczerpują jednak listy gwałcenia prawa w Egipcie przez Wielką Brytanię. Początek panowania angielskiego nad Nilem był wynikiem aktu przemyocy, stanowiącego jedynie pierwsze ogniowo nieprzerwanego prawie łańcucha dalszego ucisku ludu egipskiego. Nie zmieniło się w tym zasadniczo nic również po ukiadnię angielsko-egipskim z r. 1936, dającym formalnie Egipciowi niepodległość. Od czasu lorda Cromera terror pod różną postacią był środkiem polityki angielskiej w Egipcie. Ostatnie aresztowanie 300 nacjonalistów egipskich jest tylko najświeższym tego wyrazem.

Antybrytyjskie demonstracje w Iraku

Oficerów angielskich pobito w Bagdadzie — Saudi-Arabia ubezpiecza swoją granicę północną

Bejrut, 5 lutego. — Wyrzucenie filoangielskiego ministra spraw zewnętrznych Nuri Saïd wywołało w łonie rządu bagdadzkiego napięcie angielsko-irańskie, które spowodowało, że Saudi - Arabia podjęła wszelkie środki bezpieczeństwa na swej granicy północnej, graniczącej z Transjordanią, znajdującą się pod wpływami angielskimi. Rząd saudio-arabski swe przygotowane do boju zmotoryzowane oddziały scieżnął do Maan na północ swego kraju. W samym zaś Bagdadzie coraz bardziej wzrasta nienawiść przeciwko Anglii. Ludność Iraku przez swe antibrytyjskie wystąpienia i manifestacje przed ambasadą brytyjską wyraża głęboką sympatię dla nowego rządu narodowego Ali Raschid Gailani. Według nadeszłych wiadomości podczas tych demonstracji pobito kilku angiel-

skich oficerów lotnictwa, którzy znaleźli się przypadkowo pomiędzy manifestującymi. Policja nawet musiała interweniować, aby ochronić życie oficerów.

Usunięcie Nuri Saïd z urzędu tym więcej pogorszyło sytuację rządu Iraku w stosunku do Anglii, skoro premier wyraził swe angielskie życzenia, aby Egipt włączył do paktu arabskiego obok obydwóch państw już do tego paktu należących. Saudi - Arabia i Jemen niezadowolone swe wyraziły sabotażem. Opor Iraku w kwestii włączenia Egiptu do paktu arabskiego przez prasę Iraku, zwłaszcza „Al Ischtikal” i „Al Bilad” jest w ten sposób tłumaczony, że Egipt jest angielską bazą wojskową, a tym samym jest narzędziem w rękach polityki angielskiej.

1 530 000 ton straciła żegluga neutralna

Sztokholm, 5 lutego. — Według urzędowej statystyki szwedzkiej, dotyczącej strat neutralnej floty handlowej w wojnie morskiej zatopiono w styczniu 18 statków neutralnych, a w grudniu 28 statków o łącznym tonażu 221.000 brt. Angielskie statystyki, jak się okazuje z porównania z tymi danymi nie uwzględniły wielkości tych strat, a chodziło przecież przeważnie o statki, które zostały bezpośrednio u wybrzeży Anglii. Statystyka szwedzka ocenia ogólną stratę służącego Anglii tonażu handlowego od początku wojny na 1.530.000

brt. Szwecja straciła 84 statki ogólnej pojemności 295.000 brt., przy czym, według danych szwedzkich, zginęło 559 osób.

Czy wiecie, że . . .
dla ostrzeżenia się przed naśladowcami umieszczono na tabletkach Aspirin znak 

OBURZENIE W ARGENTYNYE Z POWODU BEZCELNYCH ŻADAŃ ANGIELSKICH

Buenos Aires, 5 lutego. — Opublikowane przez „La Brensa” wiadomości, według której Anglia pertraktuje z rządem argentyńskim w sprawie okrętów, pływających po międzynarodowych wodach Argentyny, wywołała w kołach dyplomatycznych obrzydliwe oburzenie.

Anglia zgłasza pretensje do tych okrętów, uważając je za swoją własność. Kola powyższe zwracają uwagę, że żądania angielskie jest śmieszne, nieczym niezasadne i wprost bezcelne. Konferencja urugwajska rozważała możliwość korzystania z rzek międzynarodowych, wpadających do Rto de la Plata, przez państwa graniczące, ale nigdy nie przewidywała, że mocarstwa, leżące bardzo daleko od interesów konferencji, zgłoszą swoje prawa. — ironizuje dziennik. Opierając pretensje na przesłance, nie mającej żadnego uzasadnienia — należałoby zapytać się, dlaczego Wielka Brytania, która

nigdy nie należała do bloku państw amerykańskich uznaje sobie prawo mieszać się do interesów Brazylii, Urugwaju, Paragwaju i Boliwii. Kola powyższe oświadczają następnie, że żądania angielskie naruszają „elementarne prawa argentyńskiej suwerenności i jedynym wyjściem z tej sytuacji będzie powzięcie zdecydowanego stanowiska, które odeprze wszelkie żądania angielskie.

STOPRZEDOWANIE BRITYJSKIEGO FRACHTOWCA „URLA”

Nowy Jork, 5 lutego. — „Associated Press” donosi, że według informacji kół marynarskich, w ostatnim tygodniu brytyjski statek handlowy „Urla” pojemności 51.008 brt został stoprzedowany, skutkiem czego zatonał w odległości 475 mil od brzegu Irlandii. Statek „Urla” odbył rejs z Kanady do Anglii, mając na swym pokładzie ładunek materiału wojennego.

Przed kanonizacją Bł. Jana de Frito

Telefonem od własnego korespondenta.

Watykan, 5 lutego. — W kongregacji św. Obrządków poczyniono przygotowania procesu kanonizacyjnego Bł. Jana de Frito, męczennika, członka zakonu Towarzystwa Jezusowego. Prawdopodobnie akt kanonizacji odbędzie się w bieżącym roku. Bł. Jan de Frito ujrzał światło dzienne w roku 1647 w Lizbonie (Portugalia). Poświęcił się w czasie ciężkiej choroby w młodych latach opiece św. Franciszka Ksawerego. Wstąpił on w roku 1662 do zakonu Jezuitów i mimo silnych sprzeciwów rodziny, należącej do znanej szlachty portugalskiej w r. 1673 udał się jako misjonarz do Indyi. Dostawczy się dwukrotnie do

niewoli, w której poddano go potwornym torturom powrócił on do Portugalii, ale już w 1690 r. mimo życzenia króla Piotra II, aby objął on obowiązki wychowawcze na dworze królewskim, udał on się ponownie do Indyi. Tam nawrócił na wiarę katolicką jednego hinduskiego księcia, który w związku z tym zlikwidował stosunki małżeńskie z kilkoma swymi żonami. Jedną z tych żon zaprzysięgła zemstę, namawiając swego wuja księcia Ramu-jata do ujęcia błogosławionego Jana de Frito, którego następnie skazano na śmierć. W roku 1853 kościół zaliczył go w poczet błogosławionych.

LONDYN PROTEKTOREM ŻYDOSTWA

Żydzi mają walczyć u boku Anglików! Waszyngton, 5 lutego. — Perłzweim, przewodniczący sekcji brytyjskiej Jewish Federation and Welfare Found, oświadczył ostatnio na ogólnym zgrupowaniu federacji w Atlanta Georgia, iż rząd brytyjski i de Gaulle zapewnili, że po klęsce Niemiec żydzi w Niemczech odzyskają swoje dawne prawa. Doradca prawny Jewish Federation Agency w Jerolimie, Joseph, zakomunikował, że władze brytyjskie zaofiarowały się zorganizować 40 000 żydów w Palestynie, ażeby walczyli

z Anglikami na froncie Bliskiego Wschodu. Na razie wielono 8 000 żydów do armii angielskiej. Dowodzi to ściślejszej łączności rządzących obecnie w Anglii kół z międzynarodowym żydostwem.

Nożycami przez prasę

„Działalność niemieckich pomocniczych krajozników, która w ostatnich czasach obejmuje coraz szerszy zasięg, przeszkadza anielskim transportom morskim, dezorganizuje ich zaopatrzenie, zajmując ważne miejsce w całkowitym systemie niemieckich operacji przeciwko Anglii.” („Na Straszno”, Moskwa)

„Nowy niemiecko-rosyjski układ stanowi najgłębszą odpowiedź na śmieśnię bajecki brytyjskiej propagandy o nieporozumieniach pomiędzy Niemcami a Rosją.” („Popolo di Roma”)

„Postanowienia układu pomiędzy Niemcami a Unią Sowiecką z dnia 19 stycznia 1941 r. przedstawiały nowy etap rozwoju niemiecko-sowiewskich przyjaznych stosunków.” („Prawda”, Moskwa)

„Twierdzenie Roosevelta o wystąpieniu w obronę wolności jest tylko pretekstem, aby utrzymać stary system i kapitalistyczny ustrój świata.” („Tokio Niczi Niczi”)

„Bulgaria znajduje się w obliczu głębokiego przeobrażenia, które niezawodnie zbliża się coraz bardziej, nowe idee dla państwa i narodu narzucają się, a naród bułgarski nie będzie mógł się od nich powstrzymać, lecz winien przygotować się na ich przyjęcie.” („Polet”, Sofia)

General Weingand wygłosił przez radio przemówienie do pół miliona francuskich żołnierzy afrykańskich, stojących pod jego rozkazami i zapowiadał do nich, aby zawieszenie broni z Niemcami uważali za czynnik pomocniczy „narodowej rewolucji” Pétaina.

Jak donoszą amerykańskie rozgłośnie zostały zasztytowane kilku amerykańskich oficerów za antyemelską propagandę. Oficerowie wniosli odwołanie.

W Wichy zapowiedziano utworzenie francuskiej partii jednocy pod nazwą „Zjednoczenia narodowe” (Rassemblement National).

HR. TELEKY ZACHOROWAŁ

Bardossy-kandydatem na ministra spraw zagranicznych

Budapeszt, 5 lutego. — Jak podają z urzędowych źródeł, w tych dniach węgierski prezydent ministrów hr. Paweł Teleky zachorował na influencję. Według orzeczenia lekarzy, będzie on musiał poleżeć kilka dni w łóżku. Z powodu rozchorowania się prezydenta ministrów nie wiadomo jeszcze, kiedy nastąpi mianowanie nowego węgierskiego ministra spraw zagranicznych.

W związku z tym w kołach nieurzędowych mówią, iż ministrem spraw zagranicznych zostanie obecny ambasador węgierski w Bukareszcie, Bardossy.

STUDENCI WŁOSCY W NIEMCZECH

Berlin, 5 lutego. — Minister wychowania Rzeszy, Rust, przyjął w apartamentach ministerstwa uczestników drugiego niemiecko-włoskiego kongresu kulturalnego studentów. Członkowie delegacji włoskiej z dr. Salvatore Gatte na czele, zostali przedstawieni ministrowi.

B. AMBASADOR RUMUNII W LONDYNIE POZBAWIONY OBYWATELSTWA

Bukareszt, 5 lutego. — Były rumuński ambasador w Londynie, Viorel Virgil Tilea pozbawiony został obywatelstwa rumuńskiego. Rada ministrów pod przewodnictwem szefa państwa, gen. Antonescu podała do wiadomości, iż Tilea dlatego utracił obywatelstwo, że postępowanie jego granicyzowało ze zdradą ojczyzny. Tilea należał do towarzyszy byłego króla Karola i kiedy w jesieni został ze swego stanowiska odwołany, wzbraniał się opuścić Londyn. Pozostał on nadal w Anglii, co rząd obecny uznał za postępek niegodny Rumuna.

RADIO LONDYŃSKIE ZAPRZECZA SAMO SOBIE

Rzym, 5 lutego. — Wspólny dowód swojej niewiarygodności dostarczyło w tych dniach angielskie ministerstwo propagandy. Otóż radio londyńskie obecnie ogłosiło komunikat, według którego poprzednio przez osiem dni głoszone bajki o rzek-nich powstaniach w miastach górnej Italii są niczym innym jak

tylko kłamstwem, wysypanym z palca. Tego rodzaju dementi, ogłoszone w dniu 2 lutego przez radio londyńskie podane było w języku holenderskim i według starego zwyczaju na zakończenie komunikatu speaker z nad Tamizy podkreślił w te słowa: „Przy czym należałoby zwrócić uwagę, że informacje te są niczym innym jak tylko wiadomościami, zaczerpniętymi z powietrza”.

ARYTYMETYKA ADMIRALCJI BRITYJSKIEJ W OŚWIETLENIU „GIORNALE D'ITALIA”

Rzym, 5 lutego. — Admiralicja angielska podała w tych dniach do wiadomości stratę ogółem 25 łodzi podwodnych.

W związku z tym sprawozdawca morski „Giornale d'Italia” pisze, że flota angielska w rzeczywistości są znacznie większe. Z 73 łodzi podwodnych, jakie Anglia posiadała na początku wojny, według komunikatów wojennych Włosi zatopili 24, a Niemcy 22, tak, że marynarka angielska posiada jeszcze dzisiaj jedynie 27 z tych łodzi podwodnych, które miała na początku wojny.

Ceny hurtowe w handlu brytyjskim

podkoczyły o 50 procent

Sztokholm, 5 lutego. — Na łamach „Feraim Times” ukazał się ostatnio przegląd cen sporządzony na podstawie angielskich zestawień indeksowych. Z przeglądu wynika, że ceny artykułów żywnościowych podkoczyły o 46,8 proc., zaś ceny surowców o 42,9 proc. w porównaniu z cenami roku 1939.

Należy zaznaczyć, że przegląd ten jest zupełnie wiarogodny i szczegółowy, zamieszcza bowiem dokładnie ceny w brytyjskim handlu hurtowym.

USTAL HANDEL ANGIELSKO-TURECKI

Ankara, 5 lutego. — Pełnomocnik brytyjski dla zagadnień gospodarczych w Turcji, lord Glencomer, opuścił Ankarę. Zadanie Glencomera polegało przede wszystkim na popieraniu turkco angielskich stosunków gospodarczych. Zdaniem tutejszych kół gospodarczych, rozszerzenie handlu angielsko-tureckie-

go nasuwało wielkie trudności w związku z nierozwiązalnymi problemami transportowymi.

DYWIDENDY STRAWIŁ POZAR . . .

Sztokholm, 5 lutego. — Londyńskie towarzystwo kolejowe „Morth Eastern Railway Company” było zmuszone z przykrością zakomunikować, że kwity dywidendowe wydanych przez towarzystwo obligacji, zapadające w dniu 1 lutego i gotowe już w drukarni zostały zniszczone wskutek pożaru i z tego powodu nie mogły być wręczone akcjonariuszom. Również towarzystwo „Southern-Railay Company” donosi, że z powodu nieprzewidywanych okoliczności nie mogło przeprowadzić odnośnych spraw, dotyczących akcji dywidend. Nie ulega wątpliwości, że wskutek niemieckich ataków powietrznych w centralnych domach tych brytyjskich towarzystw kolejowych, wyrządzone zostały wielkie szkody.

ENCYKLOPEDIA KATOLICKA W JĘZYKU JAPONSKIM

Watykan, 5 lutego. — Ojciec św. wręczył 1-szy tom katolickiej encyklopedii wydanej w języku japońskim. To samo dzieło ukazuje się w nowym wydaniu również w języku chińskim. W czasie prac nad nakładem encyklopedii powstały poważne trudności, ponieważ język japoński nie posiada wielu fachowych wyrazów odnoszących się do spraw rytuałów religijnych. Tymczasem w encyklopedii poświęcono wiele czasu a wydawnictwa podjął się jeden z wielkich domów wydawniczych japońskich. Tekst wyposażony w liczne rysunki i ilustracje obrazkami dzieł sztuki, świadczy o artyzmie malarzy państwa japońskiego. Ojciec św. wyraził się z uznaniem o tym wydawnictwie.

PLUTOKRACJA W CZYSTEJ HODOWLI

Sztokholm, 5 lutego. — Na pierwszej stronie jednego z ostatnich numerów londyńskiego „News Chronicle” ukazał się następujący list pewnego czytelnika z Faversham w hrabstwie Kent: „W dniu 26 grudnia 1940 przejeżdżałem przeszło 20 panów i dam z towarzysztwami ze sfory psów przez pole buraczone niszczące je częściowo. 28 grudnia wybrali sobie drogę przez pole z kiełkującym grochem, powodując znaczną szkodę. Konie tych ludzi nie wyglądały na to, żeby odczuwały jakikolwiek brak paszy. Mógłbym łatwo w mojej farmie znaleźć pożyteczną pracę dla tych koni i ludzi. Kiedy człowiek patrzy na ich gonitwy, można by na prawdę pomyśleć przez chwilę, że wojna się skończyła.” Redakcja „News Chronicle” dodaje następującą uwagę do tego pisma: „Ten list rzuca tak charakterystyczne światło na gospodarza stronę wysiłków wojennych Anglii, że uważaliśmy za wskazane umieścić go na pierwszej stronie.”

List oburzonego wieśniaka z Kentu nie tylko rzuca charakterystyczne światło na gospodarza wysiłki wojenne Anglii, lecz odsłania zarazem z brutalną prostrą wyrazistością prawdziwe oblicze dzisiejszej Anglii. Ktoby jeszcze nie wiedział, co to jest plutokracja — tutaj ma ją w czystej hodowli.

ZAGINEŁY W SŁUŻBIE ANGLII 2 PAROWCE JUGOSŁOWIAŃSKIE

Belgrad, 5 lutego. — Jugosłowiańskie towarzystwo „Lloyd” postawiło wniosek o skreślenie dwóch swoich parowców towarowych: „Ivo Racio” pojemności 8.727 ton i „Izgid” pojemności 4.338 ton, ponieważ należy je uważać jako stracone. Oba wymienione parowce znajdowały się w służbie angielskiej.

WOJSKA JAPONSKIE W PROWINCJI KWANTUNG

Szanghaj, 5 lutego. — W ramach operacji japońskich, mających na celu skuteczniejszą blokadę sił, wyładowały we wtorek oddziały armii japońskiej na południowym wybrzeżu prowincji Kwantung. Operacje czynią dobre postępy.

OSTRE ZARZĄDZENIA NA WĘGRZECH PRZECIWI ŻYDOM

Budapeszt, 5 lutego. — Rząd węgierski wydał ostrą walkę praktykowaniu przez żydów systemowi, przy pomocy którego usiłują oni obejść obowiązujące prawa. W licznych wypadkach, żydzi nie otrzymujący świadectw przemysłowych, przy pomocy podstępnych figur prowadzą dalej swoje przedsiębiorstwa. W wypadku stwierdzenia tego rodzaju obejścia ustawy antyżydowskiej, dane przedsiębiorstwo zostaje zamknięte, a towary ulegają konfiskacji. Żydzi i ich pomocnicy skazywani poza tym na kary więzienne. Węgierski minister spraw wewnętrznych rozwiązał liczne sekty, których działalność została uznana przez władze za zagrażającą państwu.

STRASZNY WYPADEK KOLEJOWY W JUGOSŁAWII

Belgrad, 5 lutego. — Wskutek nieuwagi drożnika kolejowego, na przedmieściu Belgradu, Pačewo, znalazły śmierć 4 osoby, zaś 5 osób odniosło cięższe i lżejsze obrażenia. Wypadek ten miał miejsce w ubiegły wtorek przed południem. Drożnik ten na krótko przed nadejściem pociągu otworzył szlaban uwalniając przejazd samochodowi ciężarowemu. W tej chwili nadjechał pociąg belgradzki przy czym parowóz zmiotłszy samochód.

Z CZĘSTOCHOWY I OKOLICY

Luty 6 Czwartek Dziś: Doroty Jutro: Romualda Wschód słońca o godz. 6.55 Zachód " " 17.55

Z DNIA NA DZIEŃ:

Po świętej Dorocie — ochną już chusty na płocie, A jeżeli nie sehną — to mrozy ciekają Jeszcze do okłapywania węgchna, Od świętej Doroty — opatrzył płoty.

Likwidacja firmy „Kojulen”. W tych dniach otwarta została likwidacja firmy „Tkalinia i Apretura „Kojulen”. Spółka z ogr. odpow. w Częstochowie, ul. Warszawska 113/115. W związku z tym wszyscy wierzyciele winni zgłaszać swe wierzycielności pisemnie na ręce likwidatora Rudolfa Kiesslichy w Częstochowie, ul. Narutowicza 45.

Likwidator wzywa również wszystkich dłużników, by należące firmie „Kojulen” sumy za dostawy, niewykupione wekile

i t. d. wpłacali do Banku Emisyjnego w Polsce, oddział w Częstochowie na konto firmy „Kojulen” pod rygorem skutków prawnych.

Zjednoczenie fabryk narzędzi rolniczych. Fabryki maszyn rolniczych w Generalnym Gubernatorstwie zostały ostatnio zjednoczone. Pomocno to tym 9-ciu zjednoczonym fabrykom do wyrobienia lepszych, tańszych i przede wszystkim jednolitych typów maszyn rolniczych. Płazówki sprzedaży w poszczególnych okręgach rozdzielac będą maszyn na Powiatowe Spółdzielnie Rolnicze.

Przed wyjazdem na Targi Lipskie należy się porozumieć z Izłą Przemysłowo-Handlową. W roku bieżącym odbędzie się dawny zwoływany Wiosenne Targi Lipskie, będące jednym z największych targów świata. Po raz pierwszy Generalne Gubernatorstwo wystąpi na wyrażonym zbiorowym stoisku szereg artykułów eksportowych polskiego przemysłu.

Przypuszczalnie wielu kupców i przemysłowców częstochowskich oraz z okolicznych powiatów wybiera się również od-

wiedzić tę imprezę, względnie nawet wziąć w niej udział w charakterze wystawców. Obojętni wszyscy przedsiębiorcy zamierzający wyjechać na Wiosenne Targi Lipskie proszeni są o uprzednie porozumienie się z Izłą Przemysłowo-Handlową dla Okręgu Radomskiego, Oddział w Częstochowie, ul. Najów. Maryja Panay 41, tel. 21-50.

Utworzone biura planowania. Miernictwo ujęte zostało w nowe przepisy. Przy sześciu okręgach utworzono specjalne biura planowania, które będą zbierać ważne akta, mapy i plany. Wszyscy właściciele nieruchomości gruntowych obowiązani są na żądanie przedłożyć plany i mapy swej własności.

Postawiają stajnie hodowlano-doświadczalne. Hodowla drobin uległa dalszej rozbudowie. W każdym okręgu powstają obecnie stacje hodowlano-doświadczalne oraz własne gospodarstwa hodowlane. Badaniem drobin, przeznaczonych do hodowli, zajmują się Rolniczy Instytut w Puławach.

Instytucje społeczne otrzymają subwencje, uzyskane przez R. G. O. Sprawa zakupów z przeznaczonej przez rząd Generalnego Gubernatorstwa w sumy 4 milionów złotych, napotkała na poważne trudności.

Okazało się bowiem, że nie można dostać artykułów objętych kontyngentem i gospodarzom przysmę, gdyż cały ich zapas pozostający w dyspozycji władz, ma służyć na pokrycie wydawanych ludności norm żywnościowych w systemie kartowym. Można jest jedynie nabycie pewnej ilości drzewa i marmalady. W związku z tym Rada Główna Opiekunów postanowiła podzielić otrzymane fundusze pomiędzy poszczególne Rady Opiekunów miejskie i powiatowe, aby te uczyniły zakupy na miejscu. Jak się dowiadujemy, również i inne organizacje opiekunów mogą ubiegać się o subwencje w R. G. O. lub w poszczególnych M. R. O. na pokrycie dokonywanych zakupów z warunkiem, że będą one dokonywane według oznaczonych przez władze cen.

1500 zł nagrody za wskazanie sprawców kradzieży obuwia. W tych dniach kilku sprytnych osobników dokonano śladnie kradzieży kilkunastu par trzewików skórzanych, czarnych firmy „Bata” oraz kilkudziesięciu par śniegowców i kaloszy firmy „Rygawar”, przeznaczonych do rozdania między pracowników — na skądzie firmy L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper S. A. w Krakowie. Zarząd firmy wręczył 1500 zł. nagrody tej osobie, która wskazała, względnie przyczyniła się do ujęcia złodziei. Premia powyższa będzie wypłacona tej pierwszej osobie, która wskazała sprawcę i poprzę to wystarczającym dowodem.

Przez podkop dostali się do obory. W ubiegły tydzień jacyś niewykryci dotychczas sprawcy zrobili podkop do obory Michała Janczyka, gospodarza we wsi Witów. Złodzieje zabili na miejscu dwie najmłodsze w oborze owce i podwiątarowały je z łupem utłomili się. Kradzież aposszedzono dopiero rano, gdy gospodarz przyszedł do obory, by nakarmić inwentarz.

Stosunki zdrowotne w Warszawie

Obraz powojennej Warszawy — Uruchomienie aparatów dezynfekcyjnych — Utworzenie dzielnicy żydowskiej — Szczepienia ochronne

Warszawa, 5 lutego.

By zorientować się w stosunkach zdrowotnych dzisiejszej Warszawy, przyjrzyjmy się obrazowi, jaki przedstawiała dawna stolica, po zakończeniu działań wojennych. Popatrzywszy okiem nie estety i budowniczego, ale higienisty i lekarza. Wiele przez długie tygodnie brak światła, gazu i co najgłębsze bieżącej wody. Ludność w pewnych godzinach tłoczy się przy studniach, lecz czerpie tej wody tyle zaledwie, by starczyło do gotowania, czasem jeszcze do umycia się, o praniu naturalnie nie może być mowy. W ubikacjach mieszkalnych, zdalnych do użytku. Łok. Narasta brud, mnoży się robactwo. Szpitale przepełnione ranymi, są instytucje, w których stworzono prowizoryczne pomieszczenia dla chorych, pozabawione najprymitywniejszych urządzeń higienicznych i środków sanitarnych. Wśród personelu szpitalnego brak sil wykwalfikowanych, przeciętni pracownicy, a w zastępstwie tego niepokój osobisty i dezorganizacja. Dodają do tego nieuprzątnięcie na ulicach gruzu, pod którymi tu i ówdzie znajdują się jeszcze zabici, podejrzane typy szukające w rumowiskach łatwej zdobyczy, walające się psy, a będziemy mieli tym razem nie przesadzony przez stulecia plutek, obraz idealnego podłoża dla rozwoju najniebezpieczniejszych chorób i epidemii.

Jeżeli więc dzisiaj przedstawiają się stosunki zdrowotne w Warszawie nie gorzej, niż w kwintę przed wybuchem wojny, to należy stwierdzić, że minione miesiące były czasem z jednej strony wyjątkowej walki z chorobą, z drugiej zaś pracy organizacyjnej nad stworzeniem środków i warunków nie pozwalających na rozszerzenie się epidemii. Tej pracy i walki podjęły się pod kierownictwem i przy współdziałaniu władz, organizacje lekarskie.

Ze środków skutecznie zastosowanych, wymienić należy przede wszystkim przymus kwarantanny. Wszystkich mających jakikolwiek styczność z chorymi na tyfus, nawet mieszkającymi w tej samej kamienicy, poddano trzytygodniowemu odosobnieniu pod opieką lekarską, przy równoczesnym stosowaniu środków zapobiegawczych. W tym samym czasie przystąpiono do energicznego uruchomienia zakładów kąpielowych i zakładów do odzawiania. Tych ostatnich liczba przeszła 4-krotnie powiększono, szczególnie w dzielnicach żydowskich. Uruchomiono także liczne aparaty dezynfekcyjne dla dekontaminacji tak mieszkań, jak oziętych chorych, lub mających styczność z chorobą.

Drugim ważnym środkiem, przeciwdziałającym epidemii było masowe szczepienie ochronne, odcynowane przymusowo w dzielnicach, w których zdarzały się ub. jesiennym sporadyczne wypadki tyfusu.

Letnie komisje sanitarne przystąpiły do badania warunków higienicznych sklepów spożywczych, później także mieszkań, które dawały powody do zarzutów, ze względu na zdrowotność mieszkańców.

Ważnym czynnikiem profilaktycznym w walce z epidemiami, było również odosobnienie żydów. Jak stwierdzono 62 proc. wypadków epidemii tyfu-u znaleziono wśród żydów, którzy niechciałymi swej zawżonej odżyły, rozomali zaraził netyko po całym mieście, się po całym powiecie. Stworzenie dzielnicy żydowskiej umożliwiło ostatecznie, dało odpowiednie warunki do opanowania tej i tłumienia w zarodku. Na koniec wspom led należy o dalszej współpracy lekarzy weterynarii,

których starania uniemożliwiły bezpośrednio niebezpieczeństwo wścieklizny, a odpowiednio zarządzenia ochronne odczynnych władz usunęły groźbę pokąsania przez psy wściekłe.

Calozakaz straż policyjnych dla porządku stanu zdrowotnego Warszawy, rozciągnął się też na cały dystrykt warszawski. W Mińsku, Łowoszu i Sochaczewie powiększono i odnowiono szpitale. Zopatrzone je w lepsze urządzenia i środki sanitarne. Wszystkim powiatom przydzielono odpowiednią liczbę odczynujących lekarzy. Jeżeli jednak mimo to, w dystrykcie nie było możliwe uzrkanie dotąd tak dodatnich wyników jak w Warszawie, zapoatrzone je w lepsze urządzenia i środki sanitarne. Wszystkim powiatom przydzielono odpowiednią liczbę odczynujących lekarzy. Jeżeli jednak mimo to, w dystrykcie nie było możliwe uzrkanie dotąd tak dodatnich wyników jak w Warszawie, zapoatrzone je w lepsze urządzenia i środki sanitarne. Wszystkim powiatom przydzielono odpowiednią liczbę odczynujących lekarzy.

To też dzisiejszy obraz Warszawy z punktu widzenia jej stosunków zdrowotnych przedstawia się całkiem inaczej niż jesienią 1939 r. Odegnane zlorowio widmo epidemii i moru, powszechna odbudowa zniszczonych obiektów, uprządkowane ulice, normalizowane życie, ostnigaięte rezultaty. W zdrowych warunkach wyróżnie zdrowe pokolenie silnych pracowników, a ich energia, przez podniesienie z gruzów gospodarstwa zamieszkiwanego kraju będzie wybitną częścią w odbudowie ruin i uprządkowania całego, powojennej świata.

PROTEIN OD BOLE GŁOWY... NOWALSKINA... PRZECIWDIENIE NAPRĘŻENIOM

SPRZEDAŻ, ZGUBY, WYŁĄCZONA, MLYŃSKIE, SPZEDAM, RÓŻNE, FILATELISCI UWAGI, KURSY, SKRYŻYNE, FILATELISCI UWAGI, KURSY, SKRYŻYNE

Pieczki elektryczne, Kuchenki elektryczne, Żelazka elektryczne, Lampki nocne, Dynama rowerowe, ELEKTROHURT, Składnica wyrobów CENTRA I ELEKTRODYN, Dam'sze ciekawo, Ilustrowany KURIER POLSKI

Wonne olejki

Człowiek stosuje najróżnorodniejsze sposoby, aby otrzymać aromatyczny ekstrakt z kwiatów. Różę np. oddają swój aromat pod wpływem działania pary wodnej, inne zaś kwiaty umieszczają się na szklanych płytach pomiędzy warstwami tłuszczu, który wleciała ich wonne olejki.

Ponióż fiołki nie reagują na zwykły tłuszcz, przeto wrzucą się do gorącego smalcu wieprzowego. Następnie na tłuszcz ten dźlą się alkoholem, który z kolei staje się właścicielem aromatu. Po odparowaniu alkoholu otrzymuje się właściwą esencję.

Warto nadmienić, że zapach jaśminu jest długim, którego nasładować się nie da.

HUMOR

Elektrotechnik wraca do domu i zastaje swego pięcioletniego synka z przewiazanym palcem i skrzywioną buzią.

— Co ci się stało w palec, Jasiu. Skaleczyłeś się?

— Nie, tatusiu, tylko złapałem pszczołę, a ona nie była na końcu izolowana...

— Byłeś nad morzem i nie opaliłeś się?

— Ależ, byłem opalony na czekoladę, tylko jak mi w pensjonacie podali rachunek to odrazu zbłądziłem.

Wybawca: — Ciesze się bardzo, że stałem się pani pożytecznym, czy mogę mieć nadzieję, że zobacze ją jeszcze kiedy?

Ona: — Dobrze, jutro o tej samej godzinie w tym samym miejscu będę się topiła tak samo jak dziś.

On: — Co pani tam ma w medalionie, który pani nosi na szyi?

Ona: — Nic, tam jest tylko kilka włosów z głowy mego męża.

On: — Jakto? Czy pani mąż już umarł?

Ona: — Nie, mój mąż jeszcze żyje, ale jego włosy są już na tamtym świecie.

Pewien rzeźnik kupił u wieśniaczki świnię i zażądał od niej pisemnej zgody męża, który chwilowo był nieobecny w domu.

Nazajutrz rzeźnik otrzymał kartkę następującej treści:

„Sprzedaż mojej żony jest prawomocna i jutro pan może tę świnię zabrać.”

Pani Eulalia spotyka na ulicy małego chłopczyka, który pali papierosa. Pani Eulalia jest tym oburzona i mówi do chłopczyka:

— Jak możesz, w twoim wieku, spacerować po ulicy z papierosem w ustach!

Chłopczyk odpowiada z nieznanym spokojem:

— A gdzie go mam wetknąć?

— Wiesz, wczoraj byłem w bardzo eleganckim towarzystwie... Przy stole siedział przy mnie z jednej strony poeta, z drugiej zaś — milioner...

— I o czym z nimi rozmawiałeś?

— Z poetą rozmawiałem o pieniądzach, a z milionerem o poezji.

— „Narysowałeś anioła z sześcioma palcami. Widziałeś, żeby anioł miał sześć palców?”

— „A czy ty kiedy widziałeś anioła z pięciu palcami?”

Kącik sportowy «KC»

Igrzyska w Cortina d'Ampezzo rozpoczęły się

Pierwsi zwycięzcy już są

(Korespondencja własna „Kuriera Częstochowskiego”).

Cortina, 5 lutego. — Piękny stadion sportowy w Cortinie zalewało słońce południa, gdy przy dźwiękach marsza wkroczyli się drużyny narciarskie dwunastu narodów, biorących udział w igrzyskach.

Defilowały kolejno zespoły: bułgarski, fiński, niemiecki, japoński, jugosłowiański, norweski, słowacki, hiszpański, szwedzki, szwajcarski, węgierski i wreszcie powitana niemiłkącymi oklaskami sympatyczna i doskonale prezentująca się drużyna włoska.



Narciarski „król skoczni” Bradi jest zawsze uśmiechnięty

Zebrała publiczność, której na pewno było kilkanaście tysięcy, zaczęła się entuzjastycznie cieszyć przed rozpoczęciem zawodów. Żywa krew południowców nie może im pozwolić pozostać na tym samym miejscu: piękne Włoszki wspinają się na palce i posyłają całusy swoim pupilom. Gromkie okrzyki: Eviva! odbite o rozśnieżone zbocza gór, wracają echem w barwny tłum; flagi narodowe powiewają na wietrze.

Zaczęła się część oficjalna. W imieniu króla Włoch i Duce witał zawodników smagły Manganiello. Wiceprezes F. I. S. u Szwed Hamilton dziękował za piękne przyjęcie; „officiele” odbyły się w bardzo miłym nastroju i nie przeciągały się zbyt długo. Hymny narodowe, flagi na maszt, Igrzyska otwarte.

Pierwsza konkurencja: bieg zjazdowy panów i pań potwierdził od razu zapowiedzianą doskonałą formę Niemców. Jenne-wein i niezrównana Cristl Cranz przyniosły dla Niemiec pierwsze punkty. Zarówno czas Jenneweina 4:03,97, jak i Cranz 4:10,30 są bardzo dobre. Długość trasy 4 600 mtr.

Wyniki biegu zjazdowego są następujące: Panowie: 1) Jennewein (Niemcy) — 4:03,97; 2) Marcellin (Włochy) — 4:06,66; 3) Cranz (Niemcy) — 4:08,66; 4) Chierroni (Włochy) 4:09,46; 5) Lantschner (Niemcy) — 4:09,69; 6) Kominger (Szwajcaria) — 4:12,55.

Klasyfikacja zespołowa: 1) Niemcy — 9 punktów, 2) Włochy — 17 pkt., 3) Szwecja 20 pkt., 4) Węgry — 51 pkt.

Panie: 1) Cristl Cranz (Niemcy) — 4:10,30; 2) Grasegger (Niemcy) — 4:17,58; 3) Proraff (Niemcy) — 4:25,33; 4) Fuchs (Szwajcaria) 4:29,38; 5) Keller (Szwajcaria) — 4:36,88.

Klasyfikacja zespołowa: 1) Niemcy — 6 punktów, 2) Szwajcaria — 18 pkt.

W najbliższych dniach rozegrane będą dalsze etapy tych ciekawych igrzysk; oczywiście sensacja będzie oczekiwana z niecierpliwością bieg 18 km otwarty i do kombinacji oraz maraton narciarski — 50 km. Faworytami są: Szwed — Lauri, Karpiunen — Finlandia, Vilkkund — Szwecja, Kurikall — Finlandia, Pahlin — Szwecja, Jalkamen — Finlandia.

Do 18 km zapisanych jest 60-ciu zawodników, z czego 22-ch do kombinacji.

PIŁKA NOŻNA

Szwajcaria — Niemcy

Na propozycje szwajcarskich związków sportowych została zawarta umowa z kierownictwem Wydziału Sportowego Rzeszy, w myśl której odbędą się dwa spotkania piłki nożnej pomiędzy drużynami narodowymi obu krajów: 3. marca w Niemczech, a 28. kwietnia w Szwajcarii.

SYLWETKI SPORTOWE

Rudolf Caracciola

Znany automobilista Rudolf Caracciola ukończył 30 stycznia b. r. 40 lat życia. Jako 13-letni chłopiec odbywał pokrójmo przed rodzicami jazdy ciężarówką. W 18-ym roku życia ujadł po raz pierwszy przy kierownicy auta sportowego, a w roku 1923 został położony kamień węgielny pod jego karierę sportową, gdy związał się ostatecznie z wytwórnią Daimlera. Szerog zwycięstw, jakie odniósł ten mistrz Europy w barwach niemieckich, szczególnie na wozach Mercedes-Benz, jest wielki. Imię Caraccioli stało się dla sportowców symbolem nieugiętej woli zwycięstwa i rycerskiego postępowania. Złamanie nogi podczas treningu w roku 1933 nie przeszkodziło jego karierze. Pomimo krótszej nogi na skutek tego wypadku seria powodzeń zwiększyła się. Nieprzerwana rekordy stały się jego udziałem, obecnie jest u szczytu swej sławy.



Dwaj rywale prowadzą przyjacielską pogawędkę przed spotkaniem

NA RINGACH

Niespodzianki na mistrzostwach bokserskich Niemiec

We Wrocławiu zakończyły się ogólnoniemieckie zawody bokserskie o tytuły mistrzów na rok 1941. W ostatnich dwóch dniach zawody zgromadziły 15 000 widzów. Mistrzostwa zdobyli: Obermauer, Schiller, Graaf, Nürnberg, Räscheck, Schmidt, Baumgarten i Tanhoff. Spotkania przyniosły wiele niespodzianek. Pierwszą była sensacja Hamburgczyka Räschecka w spotkaniu z Heesem. Ten ostatni był już na drodze do zdobycia tytułu, po zwycięstwie nad poprzednim mistrzem niemieckim Murachem, został jednak pokonany przez Räscheckę. Dalszą niespodzianką przyniosło spotkanie w wadze średniej, Pepper, który był o włos od zwycięstwa, został zdyskwalifikowany za nieprzepisowy cios, co dało Schmidowi tytuł. Ciekawe było spotkanie w wadze półciężkiej: Baumgarten — Kleiwächter — Baumgarten leżał na deskach i byłby został wliczony, lecz uratował go gong. W następnych rundach Baumgarten jest rozknieci i ostatecznie odniósł nieznaczne zwycięstwo na punkty.

Bondavelli, włoski mistrz wagi piórkowej, bronil ostatnio w Rzymie swego tytułu w walce z Fabrianim. Walka po dwunastu rundach została nierozstrzygnięta, a w czasie spotkania Bondavelli otrzymał ostrzeżenie.

W Garmisch-Partenkirchen niemiecka osiemnastka hokejowa została wezwana do specjalnego treningu, celem przygotowania się do międzynarodowych zawodów hokeja na lodzie, mających odbyć się w ramach zimowego tygodnia sportowego.

„Sprzedane skrzydła”

Jeszcze o śmiertelności „Spadach” — Pulk. Rayski powodował umyślnie wypadki lotnicze — Coraz obfitsze żniwo śmierci

Streszczenie poprzedniego odcinka:

Kubala przytacza dalsze przykłady; że Rayski dążył do powiększenia ilości śmiertelnych wypadków w naszym lotnictwie. Mimo, że od samolotów „Spad” odpadały w powietrzu skrzydła, Rayski nie wydał zarządzenia zbadania przyczyn tych katastrof, a przy tym uparcie odmawiał pozwolenia na używanie spadochronów. Trzeci, czwarty i piąty wypadek odpadnięcia skrzydeł.

Niebezpieczeństwo latania na „Spadach” jest tym groźniejsze, że nawet, jeśli pilot posiada spadochron, to może się zdarzyć, że odpadające skrzydła uderzą w lotnika. Zdarzyło się to kpt. Świekowskiemu w 2-gim pulku lotniczym w Krakowie, któremu skrzydło obcięło w powietrzu głowę.

Poza tym latanie na płatowcach „Spad” o tyle jeszcze zagraża życiu lotnika, że płatowiec „Spad” wpada z niewiadomego powodu wbrew woli lotnika w korkociąg tzw. płaski, w którym przestają działać stery, tak, że nie można go wyprowadzić z korkociągu w lot poziomy. Ponióż lecący płatowiec na dół musi doprowadzić do katastrofy, lotnik ratować się może tylko przez wyskoczenie ze spadochronem. Wady tej usunąć się na płatowcu nie da.

Nie chcę tutaj wliczać wszystkich śmiertelnych wypadków lotniczych, które powstały z powodu wpadnięcia pla-

totwca „Spad” w korkociąg, przy czym pilot nie mający ze sobą spadochronu, nie mógł sobie uratować życia.

Faktem tylko jest, że mimo częstych i licznych wypadków śmiertelnych, których ilość ustalić może lista zabitych lotników na płatowcach „Spad” — Szef Departamentu Aeronautycznego nie chciał również pozwolić na użycie spadochronu do latania na tych płatowcach.

Między innymi coś 15-ty zrzędu zginął w ten sposób, w padziży w korkociąg Zastępca Szefa Departamentu Aeronautycznego asystent Politechniki warszawskiej ppłk. pilot Zych-Płodowski.

Śmierć jego nie wywarła żadnego efektu na zarządzenia Szefa Departamentu w kierunku wstrzymania lotów na „Spadach” lub wydania spadochronów, z braku którego zginął właśnie płk. Płodowski.

Na skutek wpadnięcia „w płaski” korkociąg na płatowcach „Spad” zginęło w 1931 r. 10-ciu pilotów polskich. A mia-

nowicie: dn. 14.IV br. ppor. pil. Gosławski z 2 pulku lotniczego, dn. 23.IV br. por. Wrzala z 4 pulku lotniczego w Toruniu, dn. 11.V br. mjr. pil. Długoszowski z 4 pulku lotniczego w Grudziądzu, dn. 16.VI br. por. pil. Tymiański z 1 pulku lotniczego w Toruniu, dn. 10.VI por. pil. Kostrzewski w Grudziądzu, dn. 20.VI br. Zanoziński w Poznaniu, dn. 20.VI br. kapr. pil. Napierała z 1 pulku lotniczego w Poznaniu, dn. 24.VII br. por. pil. Wize z 1 pulku lotniczego w Warszawie, dn. 5.IX pil. Snaeck w Porubanku, dn. 18.IX br. ppor. Wójcicki z 4 pulku lotniczego w Warszawie.

Straszna ta cyfra 10-ciu niewinnie zabitych lotników, którzy zginęli już w kilka miesięcy po rozesłaniu mego memoriału do władz, — wyjaśniającego dostatecznie rolę płk. Rayskiego w lotnictwie i fatalny nasz stan techniczny — obciążyć może sumienie tylko naszych władz wojskowych, które, zamiast zrobić z memoriału mego użytek, mnie ukarały więzieniem, w tym celu, by móc nadal trzymać płk. Rayskiego na stanowisku Szefa Lotnictwa. Nawet wniosek Prokuratora Wojskowego Sądu o wytoczenie dochodzenia sądowego płk. Rayskiemu, jak i wniosek N. I. K. P. nie został przez Ministerstwo Spraw Wojskowych uwzględniony. Faktem jest, że Prokuratora Wojskowego Sądu O. Nr. 1., N. I. K. P. i Korpus Kontrolerów posiadają dowody na duży obecnego

Szefa Lotnictwa, które są jeszcze więcej groźne dla naszej Armii, aniżeli jakie przedstawiam. Mówił mi o tym prowadzący śledztwo przeciw pilk. Rayskiemu Prokurator W. S. O. Nr. 1. oraz to samo mówił Nacz. Prokurator gen. Daniec.

Niestety Sąd Wojskowy bez pozwolenia Ministerstwa Spraw Wojskowych, pozostającego pod całkowitą władzą Szefa Gabinetu Ministra i równocześnie przyjacielu oraz obrońcy płk. Rayskiego — płk. Becka, nie może ocenić do odpowiedzialności płk. Rayskiego, przez co ten może działać dalej na zgubę Państwa polskiego, a niewinni nasi lotnicy muszą się zabijać aż do nieskończoności.

Widocznie jakież przekleństwo czy fatalny zawisł nad naszym nieszczęśliwym lotnictwem, wobec tego, że władze wojskowe, zdając sobie doskonale sprawę z nadużyć i szkodliwej działalności obecnego Szefa Departamentu Aeronautycznego, nie są w stanie usunąć go z lotnictwa.

Tymczasem usunięcia płk. Rayskiego z lotnictwa wymaga nie tylko bezpieczeństwa Państwa oraz interesu Armii, ale głównie bezpieczeństwo życia lotników, co w swoich żądaniach wyraża płk. Rayskiego z lotnictwa podkreśla: Szef Sztabu Głównego, gen. inspektor lotnictwa, Korpus Kontrolerów, N. I. K. P., Sąd Wojskowy, Korpus Główny Lotnictwa i prasa.